

NAUCZYCIELSKA EDUKACJA

BIULETYN CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

2013 - NR 5/80



Nauczyciele UE podczas wizyty studyjnej przed ratuszem w Szczecinku (fot. Arch. PSNT)

Nauczyciel powinien zejść z piedestału i odciąć się od nieomylnego modelu edukowania na rzecz podmiotowego i partnerskiego traktowania uczniów.

(prof. Czesław Banach, 2013)

BANACH Cz., *Żeby uczyli najlepsi... Nauczyciel w badaniach pedagogicznych.* „Głos Nauczycielski” 2013 nr 16, s. 10-11.

Koszalin: lipiec - sierpień 2013

SPIS TREŚCI

„Nauczycielskiej Edukacji” 2013 nr 5/80

ISSN – 1642-34-53

W NUMERZE

SPIS TREŚCI

- O znaczeniu uczenia się filozofii i problemach szkoły. Rozmowa z Panem Profesorem Janem Hartmanem - filozofem, etykiem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie	3
- Planowane kursy grantowe CEN	5
- Nadzór pedagogiczny się zmienia	8
- Izabela SUCKIEL, Czerwcowy Klub Dyrektora CEN	8
- Uczniowie SP 7 w Koszalinie najlepsi na sprawdzianie	9
- O gustach się nie dyskutuje. Rozmowa red. Mariusza Radziewicza z Rafałem Janusem (...)	10
- Tekst piosenki „Błagam, napraw mnie!”	12
- Tekst koszalińskiego rapera trafił do podręcznika języka polskiego	13
- Kim jest Przemysław Majewski?	14
- Bogdan URBANEK, <i>Studyjna debata o edukacji jutra</i>	15
- Odznaki Gryfa Zachodniopomorskiego dla szczecińskich nauczycieli	17
- Sztandar szkoły dla Gimnazjum nr 3 w Szczecinku	18
- O konkursie <i>Jak w szkole uczyć przedsiębiorczości?</i>	19
- Wyniki VIII Olimpiady Przedsiębiorczości	19
- Małgorzata SANDUŁOW, <i>Jak w szkole podstawowej uczyć przedsiębiorczości?</i>	20
- Kołobrzeskie przedszkolaki świętowały Dzień Europy	22
- Wyniki konkursu <i>Komputer dla młodego biznesmena</i>	23
- Ciekawy problem: Szymon KONKOL, <i>Edufunk na trudne czasy</i>	23
- Ciekawy artykuł: Lidia JASTRZĘBSKA, <i>Oj, dostaje się dzisiejszej szkole!</i>	24
- Europejski Dzień Parków Narodowych	25
- Leśna ścieżka przyrodnicza w Ośrodku Ekologicznym w Manowie	26
- Ciekawy album: <i>Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej</i> (...)	27
- Irena ŻYWNÓ, <i>Indywidualizacja nauczania i wychowania</i>	28
- Konkurs: <i>Dzieci - humor - literatura</i>	28
- Marzena MLECZKO, <i>Sport bawi, uczy i kształtuje charakter</i>	29
- Beata TAUROGIŃSKA, <i>Zabawy z wodą, czyli „wodne czary-mary”</i>	31
- Wiersze koszalińskich nauczycieli: Małgorzaty Wiśniewskiej-Koszeli, Lidii Nowosad	32
- Nauczycielskie artykuły „NE” - z roku 2013 (z 4 numerów)	33

„Nauczycielska Edukacja” - Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie

Wydawca: Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie, ul. Ruszczyca 16,
fax. 34-767-15, tel. 34-767-10; **Redakcja - 34-767-26.** Internet: www.cen.edu.pl Poczta e-mail: jpss51@tlen.pl
Redakcja: Julian Piotr Sawiński (redaktor naczelny), Adam Paczkowski - zdjęcia, skład komputerowy - JPS
Współpraca: nauczyciele konsultanci i doradcy metodyczni CEN

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów.

O znaczeniu uczenia się filozofii i problemach szkoły.

**Rozmowa z Panem Profesorem Janem Hartmanem - filozofem, etykiem
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie**

1. Panie Profesorze - serdecznie witam i bardzo dziękuję, że znalazł Pan chwilę dla czytelników „Nauczycielskiej Edukacji”. Co dobrego słysząc w Krakowie - to miasto moich studiów?

W Krakowie stara bieda. Szkieletor stoi, jak stał, podobnie jak Wawel i Sukiennice.

2. Mówi się i dyskutuje ostatnio dużo o Pana poglądach na szkołę przyszłości. Czy faktycznie szkoła jako instytucja zniknie wkrótce z naszego życia?

Może nie wkrótce, ale w ciągu XXI wieku pewnie tak. Już dziś w wielu krajach młodzież zaczyna bojkotować szkoły. W Hiszpanii, co trzeci szesnastolatek do szkoły nie chodzi w ogóle. **Musimy wymyślić coś innego**, niż siedzenie w ławkach i słuchanie nauczyciela „realizującego program”. To się już w epoce globalizacji i Internetu nie da utrzymać. Dzieci się zbuntują.



Prof. Jan Hartman (fot. www.iphils.uj.edu.pl)

3. Filozofia jest wyjątkowa i interesująca. Jestem biologiem, dydaktykiem biologii, ale gdyby mi przyszło raz jeszcze wybierać studia, to pewnie byłaby filozofia lub psychologia. Co sprawia (sprawiło), że młody człowiek na życie wybiera filozofię?

Rozumiem, że pyta Pan o mój przypadek? Ja ćwiczyłem się w filozofii od dziecka, bo bardzo zależało mi na autonomii intelektualnej. Nic nie znacząc dla otoczenia, czując się niepotrzebny, chciałem być przynajmniej panem świata myśli. A więc, przyznaję, neuroza. Niemniej jednak neuroza płodna i skuteczna. W wieku kilkunastu lat miałem już swoje teorie, których się trzymam do dziś. Takich, którzy wchodzą w filozofię od dziecka, jest niewielu. Na ogół młodzi ludzie odkrywają filozofię w szkole średniej, a uwodzi ich **inteligencja dzieł filozoficznych**, szerokie horyzonty filozofów i właśnie owa autonomia intelektualna, tak odmienna od szkolnej poprawności.

4. Filozofia jest piękna i mądra. Dlaczego ona powinna być obowiązkowym przedmiotem nauczania w szkole?

Filozofia powinna być przedmiotem obowiązkowym, bo szkoła w końcu do tego służy, **żeby ludzie byli mądrzejsi**. A mądrość – taka, na jaką ludzkość było dotychczas stać – to właśnie filozofia. Termin „filozofia” obejmuje to wszystko, co najmądrzejsze. Jakże więc tego nie uczyć. To - po co jest szkoła?

O znaczeniu uczenia się filozofii i problemach szkoły.

**Rozmowa z Panem Profesorem Janem Hartmanem - filozofem, etykiem
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie - cd.**

5. Wielu dziś wskazuje, przyszłością szkoły jest e-edukacja, mobilna edukacja. Czy faktycznie tak się stanie? A - co się stanie, gdy w szkole zabraknie zasilania, prądu elektrycznego?

Zostaną jeszcze baterie w urządzeniach przenośnych. Sądzę, że za kilkadziesiąt lat dzieci będą się łączyć z nauczycielem i kolegami głównie z domu. Granica między e-edukacją a rozmową w grupie w czasie rzeczywistym będzie się zacierać. Po prostu w czasie uczenia się wszyscy będą online i w kontakcie. To nieuniknione, jakkolwiek ma swoje wady. Internet utrudnia skupienie i wytrwałość w drażeniu tematu. Zniechęca do zapamiętywania. Obawiam się, że będziemy musieli dopiero nauczyć się, jak z tego bezpiecznie korzystać. **Jesteśmy pokoleniem testowym**. Nasze wnuki będą miały łatwiej.

6. Panie Profesorze! Pracuje Pan ze studentami, jak Pan ich zachęca, motywuje, do uczenia się oraz pracy nad sobą? Czy sekret motywowania leży w korzystaniu z mobilnej edukacji?

Nie motywuję nikogo do pracy, bo wykładam filozofię usługowo, to znaczy na innych kierunkach niż filozofia. Od zajęć ze studentami filozofii dawno już mnie odsunięto. Studentów filozofii nie trzeba motywować, bo z reguły czytają dużo, a studenci innych kierunków traktują filozofię jako przedmiot „luźny” i trzeba się z tym pogodzić. Ja się na to nie obrażam. **Nie ma sensu zmuszać nikogo do czytania filozofii**. Z niewolnika nie ma robotnika. Zarówno w szkole, jak na uczelni, zajęcia z filozofii powinny polegać głównie na rozmowie. Elementy wykładu i lektury fragmentów tekstów trzeba w te rozmowy umiejętnie wplatać.

7. Co Pana zdaniem - jest dziś największym wyzwaniem szkolnej edukacji?

Największym wyzwaniem jest „gramotność”, czyli doprowadzenie do tego, żeby przeciętny maturzysta posiadał minimalną wiedzę o świecie i jego przeszłości. Taką wiedzę, którą mieli jego rodzice: **gdzie jesteś, skąd się wzięłeś, co tu było kiedyś?** Do tego umiejętność poprawnego wyrażania się na piśmie, umiejętność przeczytania gazety ze zrozumieniem. Tylko tyle i aż tyle. Zeszliśmy już tak nisko, że odzyskanie przez szkołę zdolności do „ugramotnienia” całej populacji młodzieży będzie nie lada wysiłkiem.

8. W CEN jestem konsultantem, zajmuję się informacją pedagogiczną i upowszechnianiem innowacji edukacyjnych oraz redagowaniem „Nauczycielskiej Edukacji” – stąd pytanie o innowacyjność i nowoczesność edukacji. Przecież technologie TIK nie wyczerpują tego problemu. Czym jest nowoczesność dla Pana - Profesora filozofii?

Cóż, dla mnie nowoczesność to nazwa epoki historycznej, która właśnie się kończy. Jej istotą było odkrycie indywidualnej wolności człowieka i wielka emancypacja klas, narodów, kobiet. Inaczej mówiąc, **nowoczesność to rewolucja liberalna** – proces głębokich przemian politycznych i etycznych, zapoczątkowanych odrodzeniem i reformacją, wzmocnionych przez rewolucję angielską, rewolucję francuską i powstanie USA, a kończący się powstaniem globalnego społeczeństwa opartego na nauce i technologii. Nowoczesna edukacja to edukacja liberalna, czyli wprowadzająca w kulturę demokratyczną od strony świadomości dziejowej, sięgającej Izraela, Grecji i Rzymu. Do tego trzeba mądrych nauczycieli i społecznego szacunku dla wiedzy i wykształcenia. A gadżety to tylko gadżety.

- Mocno dziękuję i serdecznie pozdrawiam - dr Julian Piotr Sawiński, redaktor naczelny „Nauczycielskiej Edukacji”

--> WYDARZENIA W CEN W KOSZALINIE

Planowane kursy grantowe CEN

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą grantów, która będzie realizowana przez naszą placówkę od września do 20 listopada 2013 r. Do końca czerwca zapisy na wybrane formy można dokonywać wysyłając e-maila na adres szkolenia@cen.edu.pl z następującymi informacjami: **Nazwa grantu, imię, nazwisko, nauczany przedmiot, nazwa i adres placówki.**

--> W pierwszym tygodniu lipca zostaną uruchomione zapisy elektroniczne.
Oto planowane kursy grantowe.

Numer zadania	5
Temat	Indywidualizacja kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi na I etapie edukacyjnym w kontekście rozporządzenia w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w przedszkolu i szkole
Osoba prowadząca	Irena Olszewska-Żywno, Teresa Ogniewska
Treści programowe	- indywidualizacja kształcenia uczniów na I etapie edukacyjnym - dobre praktyki w zakresie indywidualizacji kształcenia uczniów
Liczba godzin	10
Proponowane miejsca realizacji	KOSZALIN, SŁAWNO, KARLINO

Numer zadania	9
Temat	Diagnozowanie objawów specyficznych trudności w uczeniu się oraz wspieranie potrzeb ucznia na I etapie edukacyjnym
Osoba prowadząca	Irena Olszewska-Żywno, Teresa Ogniewska
Treści programowe	- zadania nauczycieli w zakresie diagnozowania objawów specyficznych trudności w uczeniu się - warsztat pracy skutecznego nauczyciela
Liczba godzin	10
Proponowane miejsca realizacji	KOSZALIN, SŁAWNO, KARLINO

Numer zadania	11
Temat	Metody i sposoby sprawdzania osiągnięć edukacyjnych uczniów, opisanych w podstawie programowej edukacji wczesnoszkolnej
Osoba prowadząca	Irena Olszewska-Żywno, Teresa Ogniewska
Treści programowe	- metody i sposoby sprawdzania osiągnięć edukacyjnych - wstępna diagnoza rozwoju dziecka - narzędzia służące diagnozie osiągnięć edukacyjnych
Liczba godzin	8
Proponowane miejsca realizacji	KOSZALIN, BIAŁOGARD, DARŁOWO

--> WYDARZENIA W CEN W KOSZALINIE

Planowane kursy grantowe CEN - cd.

Numer zadania	15
Temat	Warsztat pracy nauczyciela pracującego w świetlicy
Osoba prowadząca	Danuta Lech
Treści programowe	- dokumentowanie pracy świetlicy, - diagnozowanie indywidualnych osiągnięć i możliwości uczniów, - przykłady dobrych praktyk
Liczba godzin	10
Propon. miejsca realizacji	KOSZALIN, KOŁOBRZEG, DRAWSKO

Numer zadania	17
Temat	Kształtowanie poczucia bezpieczeństwa dziecka w środowisku przedszkolnym i wczesnoszkolnym
Osoba prowadząca	Bożena Pantoł, Robert Faryniarz
Treści programowe	- bezpieczeństwo jako jedna z potrzeb dziecka - zapewnienie poczucia bezpieczeństwa w środowisku przedszkolnym i szkolnym
Liczba godzin	konferencja 5h
Propon. miejsca realizacji	Koszalin

Numer zadania	20
Temat	Uczeń przejawiający zaburzenia zachowania w szkole masowej – diagnoza, plan pracy, współpraca ze środowiskiem
Osoba prowadząca	Teresa Ogniewska, Ewa Proch-Masłowska
Treści programowe	- rodzinne uwarunkowania zaburzeń w zachowaniu, - dziecko z zaburzeniami zachowania w szkole, - korygowanie zaburzonych zachowań dzieci
Liczba godzin	10
Propon. miejsca realizacji	KOSZALIN, BIAŁOGARD, DARŁOWO

Numer zadania	22
Temat	Niepowodzenia szkolne - diagnoza, i planowanie programu oddziaływań, ewaluacja skuteczności podjętych działań
Osoba prowadząca	Anna Kielb
Treści programowe	- diagnoza uczniów z niepowodzeniami szkolnymi, przyczyny niepowodzeń, -planowanie programu działań, przykłady dobrych rozwiązań
Liczba godzin	10
Propon. miejsca realizacji	KOSZALIN, SŁAWNO, BIAŁOGARD

Numer zadania	25
Temat	Poprawa jakości kształcenia w gimnazjum w oparciu o analizę wyników egzaminu gimnazjalnego z uwzględnieniem organizacji pracy szkoły, działań nauczyciela i ucznia
Osoba prowadząca	Izabela Suckiel, Marek Suckiel
Treści programowe	- analiza wyników egzaminu gimnazjalnego i formułowanie wniosków - projektowanie poprawy jakości kształcenia na bazie wniosków z analizy
Liczba godzin	10
Propon. miejsca realizacji	KOSZALIN, BIAŁOGARD, KOŁOBRZEG

--> WYDARZENIA W CEN W KOSZALINIE

Planowane kursy grantowe CEN - cd.

Numer zadania	28
Temat	Procedury postępowania w sytuacjach kryzysowych i wykorzystanie wsparcia zewnętrznych instytucji specjalistycznych jako element działań podejmowanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa w szkole
Osoba prowadząca	Danuta Okuniewska-Jurgielewicz, Robert Faryniarz
Treści programowe	- bezpieczeństwo i kryzys, przygotowanie szkoły do sytuacji kryzysowych - kryzys wychowawczy jako szczególna sytuacja w szkole
Liczba godzin	8
Proponowane miejsca realizacji	KOSZALIN, KOŁOBRZEG, SŁAWNO

Numer zadania	32
Temat	Mediacje w szkole jako sposób rozwiązywania konfliktów
Osoba prowadząca	Danuta Okuniewska-Jurgielewicz
Treści programowe	- konflikt jako problem do rozwiązania - mediacje - mediacje w praktyce - symulacja
Liczba godzin	10
Proponowane miejsca realizacji	KOSZALIN, KOŁOBRZEG, SZCZECINEK

Numer zadania	34
Temat	Planowanie ewaluacji wewnętrznej jako elementu strategii rozwoju szkoły i konstruowanie narzędzi
Osoba prowadząca	Izabela Suckiel
Treści programowe	- ewaluacja w procesie rozwoju szkoły - nadzór dyrektora nad procesem ewaluacji - projektowanie pracy szkoły na bazie wyników ewaluacji
Liczba godzin	10
Proponowane miejsca realizacji	KOSZALIN, KOŁOBRZEG, SZCZECINEK

Numer zadania	37
Temat	Projektowanie multimedialnych materiałów dydaktycznych
Osoba prowadząca	Anna Walkowiak, Mariola Rink-Przybylska
Treści programowe	- projektowanie materiałów multimedialnych na tablicę interaktywną, - przygotowanie materiałów do e-learningu
Liczba godzin	10
Proponowane miejsce realizacji	KOSZALIN

Nadzór pedagogiczny się zmienia

10 maja 2013 r. minister edukacji podpisała rozporządzenie zmieniające zasady nadzoru pedagogicznego. Teraz czas trwania czynności ewaluacji zewnętrznej zostanie wydłużony do 3 tygodni. Rada rodziców, samorząd uczniowski i rada szkoły będą mogły się zapoznać się z raportem z ewaluacji. Termin przeprowadzenia ewaluacji zewnętrznej może być przesuwany nawet o 14 dni. To tylko niektóre zmiany w nadzorze pedagogicznym. Już **w połowie czerwca zacznie obowiązywać** nowe rozporządzenie o nadzorze pedagogicznym. Jedynie przepisy dotyczące planów nadzoru pedagogicznego opracowywanych przez dyrektorów szkół i placówek wejdą w życie od 1 września 2013 r.

Podpisane przez ministra edukacji narodowej rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego wprowadza zmiany polegające na:

- modyfikacji **wymagań wobec szkół/placówek**;
- doprecyzowaniu działań podejmowanych podczas ewaluacji zewnętrznej, w tym: sytuacji, gdy w szkole lub placówce nie działa rada pedagogiczna;
- doprecyzowaniu terminów wymaganych przy dokonaniu niektórych czynności podejmowanych w ewaluacji zewnętrznej i kontroli;
- rozszerzeniu zakresu danych, które organ nadzoru pedagogicznego będzie zobowiązany zamieścić w planie nadzoru pedagogicznego;
- określeniu **zakresu ewaluacji wewnętrznej** poprzez wskazanie, iż będzie ona prowadzona w odniesieniu do zagadnień uznanych w szkole lub placówce za istotne w jej działalności (1).

--> Rozporządzenie wejdzie w życie od 1 września 2013 r.

1 Red. Nadzór pedagogiczny się zmienia. ISN 2013 nr 239 - z 25.05.2013.

2. źródło: www.men.gov.pl

Czerwcowy Klub Dyrektora CEN

W dniach 5-7 czerwca w siedzibie CEN w Koszalinie odbyły się spotkania oświatowej kadry kierowniczej w ramach spotkań Klubu Dyrektora CEN. Tematyka spotkania obejmowała:

1. Jeszcze o platformie SIO – najczęściej zgłaszane problemy;
2. Nowelizacja rozporządzeń – między innymi w sprawie sprawowania nadzoru pedagogicznego i udzielania pomocy psychologiczno – pedagogicznej;
3. Przygotowanie do zakończenia roku szkolnego – przypomnienie najważniejszych zasad dotyczących klasyfikacji rocznej i wypełniania dokumentacji (arkusze ocen, świadectwa) – dotyczyło szkół.

Izabela Suckiel - konsultant CEN

Uczniowie SP 7 w Koszalinie najlepsi na sprawdzianie

Szkoła Podstawowa nr 7 im. I Armii Wojska Polskiego w Koszalinie zajęła I miejsce w sprawdzianie szóstoklasistów w roku szkolnym 2012/2013 wśród szkół prowadzonych przez miasto Koszalin. Serdeczne gratulacje!



Szkoła Podstawowa nr 7 w Koszalinie -budynek (fot. www.sp7.koszalin.pl)

Wyniki sprawdzianu szóstoklasistów. Raport z regionu (1)

W szkołach trwa analizowanie wyników sprawdzianu szóstoklasistów - donosiły media (x). Jedni mają powody do zadowolenia, ale są też tacy, którzy powinni pomyśleć, co zrobić, by za rok nie było aż tak źle.

Oto najlepsze wyniki szkół w poszczególnych powiatach:

- SP nr 5 w Białogardzie (pow. białogardzki) – 22,86;
- SP w Świerczynie (pow. drawski) – 23,88;
- SP w Dźwirzynie (pow. kołobrzeski) – 25,45;
- SP w Mielnie (pow. ziemski koszaliński) – 24,95;
- Katolicka Szkoła Podstawowa w Koszalinie (m. Koszalin) – 30,90;
- Społeczna Szkoła Podstawowa STO w Darłowie (pow. sławieński) – 27,88;
- Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Rzecinie (pow. szczecinecki) – 33,50 (x).

W całym naszym regionie najlepszy wynik – bo aż 33,5 punktu na 40 możliwych do zdobycia – osiągnęli uczniowie **Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Rzecinie** w powiecie szczecineckim. Jest to mała szkoła, od lat prowadzona przez nauczycieli pasjonatów, której uczniowie zawsze osiągalni bardzo dobre wyniki. Bardzo dobre wyniki – powyżej średniej krajowej – uzyskali uczniowie koszalińskich szkół. 30 punktów udało się przekroczyć szóstoklasistom z Katolickiej Szkoły Podstawowej w Koszalinie. Ze szkół prowadzonych przez miasto Koszalin najlepszy średni wynik osiągnęli uczniowie "siódemki" – 29,19 punktu, a klasie VIa udało się wywalczyć **aż 34,5 punktu!** Ale takie wyniki nie biorą się znikąd.

Uczniów klasy VIa przygotowały do sprawdzianu **Elżbieta Korzeniowska**, matematyk i **Agnieszka Żółtowska**, polonistka. Mówią zgodnie, że na sukces trzeba było solidnie zapracować. – Pracujemy na autorskim programie "Lepszy start" oraz na ogólnopolskim programie "Lepsze jutro". Ich uczniowie co miesiąc pisali próbne testy, które potem były bardzo solidnie omawiane. W szóstej klasie trzy razy mieli sporządzaną diagnozę wiedzy i umiejętności z matematyki, raz z języka polskiego (Y). Wywiad z Elżbietą Korzeniowską pojawi się w „NE” w kolejnym numerze naszego czasopisma (JPS)

X - www.sp7.koszalin.pl.

Y - Raport z regionu... - www.gk24.pl- dostęp z 26.06.2013.

O gustach się nie dyskutuje. Rozmowa red. Mariusza RODZIEWICZA z Rafałem Janusem - dyrektorem I LO im. Dubois w Koszalinie

Materiał prezentuje treść rozmowy z Rafałem Janusem, dyrektorem I LO im. Dubois w Koszalinie, polonistą, o jakości tekstów w polskiej muzyce i zagrożeniu dla języka ojczystego, który niedawno upowszechniono w „Głosie Koszalińskim” (2013 nr 92) oraz w szerszej wersji na internetowym blogu - www.grammuzyka.redblog.gk24.pl. Oto dość obszerna część tego wywiadu, ujawniona za zgodą red. Mariusza Rodziewicza.

1. Widzi Pan w dzisiejszym świecie zagrożenia dla języka polskiego?

- Widzę, ale też bym ich nie przeceniał, bo zawsze zagrożenia dla języka literackiego istniały. Natomiast można by powiedzieć, że w dzisiejszych czasach tych niebezpieczeństw jest trochę więcej. Ktoś kiedyś żartował, że nawet zaborcy nie pokonali polszczyzny, a Internet może to zrobić. Przynajmniej częściowo.

Po pierwsze: przez język angielski, który dominuje w tych warstwach internetowo-komputerowych, a po drugie: nowoczesna technologia powoduje, że zanikają charakterystyczne dla języka polskiego cechy. Mówię tu przede wszystkim o zanikaniu nosówek. Ostatni Dzień Języka Ojczystego był organizowany pod znakiem ochrony kreseczek, kropek, ogonków w polskich literach. Chodzi np. o litery „ń”, „ć”, „ś”, „ą”, „ę” i tak dalej.



Red. Mariusz Rodziewicz
(fot. www.grammuzyka.redblog.gk24.pl)

2. To przede wszystkim za sprawą komunikatorów, adresów mailowych.



Dyrektor Rafał Janus podczas spotkania z nauczycielami (fot. A.P)

- Właśnie. Sam się na tym załapałem, że czasami chcę się podpisać Rafał, ale szybko poprawiam. Po prostu idziemy na łatwiznę, bo napisane polskiego znaku na klawiaturze, czy telefonu komórkowego, kiedy piszemy SMS wymaga więcej pracy. Rezygnujemy więc z tego i czasami wychodzą nam ciekawe „kwiatki”.

Innym niebezpieczeństwem zjawiskiem jest nobilitacja potoczności, kolokwialności i wulgaryzmów. Te granice są coraz dalej przesuwane i coraz **mniejsza jest ranga czystej polszczyzny**. Ona może być czasem krwista i mocna, ale jednak nie uliczna, nie rynsztokowa, a dziś coraz częściej taka się staje.

**O gustach się nie dyskutuje. Rozmowa red. Mariusza RODZIEWICZA
z Rafałem Janusem - dyrektorem I LO im. Dubois w Koszalinie - cd.**

3. O te zagrożenia pytam celowo, bo Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wymyśliła parytety dla rozgłośni radiowych, w myśl których określony procent czasu poświęcony na antenie na muzykę powinien należeć do polskich wykonawców. To jest forma obrony tej polskości?

- Nie wierzę w żadne urzędowe parytety. To będzie pusty przepis. Dla mnie to wręcz niemożliwe, bo jeśli czytam lutowy numer czasopisma „Teraz Rock” i patrzę na listę dziesięciu najlepszych rockowych zespołów (Luxtorpeda, Hunter...), to nie widzę tu praktycznie **żadnej polskiej nazwy**. Krajowa Rada może więc robić co chce i tak tej fali nie może się przeciwstawić. Mało tego, są płyty polskich zespołów, które są w całości śpiewane w języku angielskim. Nie ma co przesadzać w tej walce, zwłaszcza w sferze rozrywki, bo język angielski zaczął tam pełnić rolę uniwersalnego kodu.

4. To przede wszystkim za sprawą komunikatorów, adresów mailowych.

- Ogólnie może nie jest najlepiej, ale to też zależy od gatunku muzyki, od płyty, którą włączamy. Na jednych słyhać staranność językową, a na innych **bylejakość i niechlujność**. Uczciwie powiem, że nie wszystkie trendy śledzę i najczęściej po prostu słucham tego, co lubię lub co mi akurat wpadnie w ucho. Najwięcej wątpliwości budzi chyba muzyka hip-hopowa. Bo to właśnie w niej zdarzają się najczęściej ostre wulgaryzmy i wydaje mi się, że one nie zawsze są potrzebne. Rozumiem, że wyrażają konkretne stany emocjonalne, myśli tej podgrupy społecznej, do której się odwołują, **ale to mnie przeraża**. Kiedyś chodziły takie mity, na temat różnych wykonawców polskich czy zagranicznych, przypisywało się je np. Czesławowi Niemenowi, że zdarzyło mu się użyć jakiegoś niecenzuralnego słowa, albo nieobyczajnie się zachował podczas koncertu. To budziło kontrowersje, protesty, ale to się zdarzało w emocji podczas występu. Natomiast, kiedy słyszę te teksty hip-hopowców, to są one efektem świadomej kreacji. To jest bardzo porządnie zrobione, tu nie ma przypadku, celowo nagrane to słowo na „pe”, na „ka”, czy inną literę. **Chcą szokować**. Sztuka jednak polega też na temperowaniu, na wyrażaniu nawet skrajności, ale w inteligentny sposób.

5. A nie na liczbie tzw. przecinków, czyli wulgaryzmów?

- No właśnie. Jeżeli to ma być sztuka, to mam wątpliwości. W literaturze także zdarzają się wulgarności, ale są uzasadnione. Jeśli jednak są tylko dlatego, żeby były, to chyba mają tylko chwycić publiczność. Jak napisał kiedyś Ciechowski, „ta piosenka jest śpiewana dla pieniędzy”. Tego się boję. To by był zły znak.

6. Raperzy często mówią o sobie jako o poetach ulicy, że to, co robią, to jest liryka. To jest, czy nie jest? Bo nie zgadzę się, że wszyscy stawiają na wulgarność.

- Nie jestem fanem tej muzyki, ale zauważam, że te teksty zaczynają być cyzelowane, że niektórzy wykonawcy stawiają na staranność. Jeśli jednak mimo wszystko w tych dopracowanych utworach trafiają się bardzo wulgarne fragmenty, to myślę, że to jest trochę pod publiczność. Spokojnie tekst mógłby się obyć bez tych wulgaryzmów. Zacząłem jednak od słów „nie rozdierałbym szat”, bo zawsze tak było, że muzyka młodzieżowa oznaczała bunt, protest. **W języku zawsze wyrażało się pokolenie i jego emocje**. Sam z wiekiem dochodzę do wniosku, że rację miał Kazimierz Rudzki, nieżyjący już od wielu lat polski aktor. Mówił, że piosenka może być o tym, że „mnie jest szkoda lata”. Te słowa podły w latach 70. w polemice z Czesławem Niemenem. Wtedy Niemen próbował w swojej muzyce różnych form wyrazu, m.in. poezji śpiewanej, wykonując wiersze Norwida. Rudzkiemu chodziło o to, że muzyka ma być przede wszystkim rozrywką. Z drugiej jednak strony ta ambitniejsza **piosenka musi być o czymś**, musi coś wyrażać. I chyba to jest piękne w tej muzyce, że ciągle poszukuje, że nie umarła, choć wieszczycyło się, że tak właśnie się stanie. (...)

**O gustach się nie dyskutuje. Rozmowa red. Mariusza RODZIEWICZA
z Rafałem Janusem - dyrektorem I LO im. Dubois w Koszalinie - cd.**

13. A zatem jaka powinna być idealna piosenka?

- Piosenka jest dobra (tekstowo), **kiedy zostaje po niej coś w języku**. Nie wyobrażam sobie polszczyzny bez takich fraz, jak „już za rok matura, ludzie listy piszą, wiosna w koło, w domach z betonu nie ma wolnej miłości, dziwny jest ten świat, kiedy byłem małym chłopcem, nie płacz Ewka” czy choćby „mój jest ten kawałem podłogi”. I jeszcze jedno: teksty piosenek, podobnie jak one same i w ogóle sztuka, w ostateczności podlegają zawsze subiektywnej ocenie, jednym się podobają, innym nie. O gustach się nie dyskutuje: de gustibus non est disputandum (1).

1. RODZIEWICZ M. (red.), *O gustach się nie dyskutuje. Rozmowa z Rafałem Janusem, dyrektorem I LO im. Dubois w Koszalinie, polonistą o jakości tekstów w polskiej muzyce i zagrożeniu dla języka ojczystego*. „Głos Koszaliński” 2013 nr 92 (1908), s. 6.

Oto tekst popularnej teraz piosenki zespołu LemON - „Błagam, napraw mnie!”

Ty widzisz, że nawet, kiedy śpię, płonę.
Jedna myśl, daj mi wody.
Pośród mych natchnień, Twoje łzy słone.
Błagam, napraw mnie!

Ukryty w kłamstwach, wobec prawd samych.

Pisząc coś na kartkach starych.

W imię tych ran nowych, które zadaję.

Błagam, napraw mnie!

Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać?
Czy dasz radę kochać, mimo Twych ran?
Nie umiem już sam bez Ciebie wstać?

Ostatni już raz sprawilem, że jej oczy
płaczą.

Pośród mych natchnień, Twoje łzy słone.

Błagam, napraw mnie!



Jestem piękny. Błagam, ratuj mnie! (fot. www.facebook.pl)

Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać?
Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać?
Czy dasz radę kochać, mimo, że ja
Nie umiem już sam, bez Ciebie wstać?
Czy dasz radę kochać, mimo Twych ran?
Nie umiem już sam bez Ciebie wstać?

Ostatni już raz sprawilem, że jej oczy płaczą.

Pośród mych natchnień, Twoje łzy słone.

Błagam, napraw mnie! (x)

x - http://www.tekstowo.pl/piosenka,lemon_pl,napraw.html - dostęp z 06.05.2013.

Tekst koszalińskiego rapera trafił do podręcznika języka polskiego

Hip-hop w podręczniku do języka polskiego? Tak, i to prosto z Koszalina! O utworze “Mam biało-czerwone serce” rapera Przemysław “4P” Majewskiego będą się uczyć piątoklasiści (1). Oto obszerne fragmenty tego wywiadu.

- Mój utwór w Internecie cieszy się dużym powodzeniem. Na serwisie YouTube ma ponad pół miliona odsłon – mówi **Przemysław “4P” Majewski** z Koszalina, który utwór “Mam biało-czerwone serce” napisał w 2008 roku, by w ten sposób uczcić 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Podkład zrobił hip-hopowy producent muzyczny 101 Decybeli z Białogardu.

- Impulsem do tego była historia członka mojej rodziny. **Mój dziadek Jan Majewski był uczestnikiem Bitwy Warszawskiej w 1920 roku.** Był dwukrotnie ranny, za co został odznaczony – opowiada. Oprócz tego ważnego wydarzenia raper w swoim utworze w telegraficznym skrócie przedstawił historię Polski.

– Miałem już nawet sygnały, że podoba się uczniom. Napisała mi o tym pewna nauczycielka z Wielkiej Brytanii, która prowadzi lekcje dla polskich dzieci. Twierdziła, że przemawia do nich bardziej, niż jakiegokolwiek podręcznik. Ale żebym sam miał trafić do podręcznika? Tego się nie spodziewałem – mówi zaskoczony raper (1).



Przemysław “4P” Majewski (fot. Radek Koleśnik)

Jednak już wkrótce stanie się to faktem. Do mieszkańca Koszalina zgłosiły się Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne wydające podręczniki szkolne, które chciałyby umieścić utwór “Mam biało-czerwone serce” na płycie CD “Jutro pójdę w świat – klasa 5.”.

- Ta płyta to dodatek do poradnika metodycznego, który otrzymują nauczyciele prowadzący lekcje języka polskiego w szkole podstawowej. Utwór Przemysław Majewskiego znajdzie się bardzo dobrym towarzystwie, bo na płycie zamieścimy także m.in. nagrania znanych aktorów recytujących np. fragmenty **“Pani Twardowskiej” Adama Mickiewicza, poezję Juliusza Słowackiego, Juliana Tuwima**, fragmenty audycji radiowych i słuchowisk, a także utwory **Marka Grechuty “Natura”, “My, Pierwsza Brygada”, “Marsz, marsz Polonia”, “Najstarsza pieśń wielkanocna”** i kompozycje **Fryderyka Chopina** – wymienia Jarosław Matuszewski, rzecznik prasowy WSiP.

- Fragment tekstu, a dokładnie refren utworu “Mam biało-czerwone serce” znajdzie się także w podręczniku “Jutro pójdę w świat – klasa 5” autorstwa **Hanny Dobrowolskiej** w rozdziale **“To Ojczyzna twa”** przy lekcji, gdzie wykorzystywany jest wiersz **Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego “Pieśń o fladze”**. Tuż pod nim zamieszczone będzie polecenie, by wysłuchać także utworu pana Majewskiego.

Warto tu dodać, że podręczniki “Jutro pójdę w świat” dla klas 4, 5, 6 to jedna z najbardziej popularnych serii wykorzystywanych w szkołach. Na rynku jest już od 12 lat, ale – jak informuje WSiP – po ostatniej reformie programowej w 2012 roku musiał zostać do niej przystosowany. Jego nowa edycja, już z utworem koszalinianina będzie wykorzystywana w szkołach od września tego roku. Dlaczego autorka książki postanowiła sięgnąć po hip-hop?

Tekst koszalińskiego rapera trafił do podręcznika języka polskiego - cd.

- Jako twórca podręczników do języka polskiego po prostu muszę być na bieżąco z różnymi formami ekspresji, a ten gatunek muzyczny szczególnie dynamicznie się rozwija i pod względem treści jest bardzo ciekawy. Może dość często są one kontrowersyjne, ale raperzy w tekstach odnoszą się także do patriotyzmu, czego przykładem jest raper z Koszalina – stwierdza Hanna Dobrowolska, autorka książki „Jutro pójdę w świat – klasa 5”. – W swoim podręczniku postanowiłam więc klasyczny wiersz K. I. Gałczyńskiego, który powstał w 1944 roku w Stalagu skonfrontować z współczesnym utworem. Refren piosenki „Mam biało-czerwone serce” nadawał się do tego idealnie.

Hanna Dobrowolska dodaje, że część autorów podręczników ze względu na formę zapewne obawia się sięgać po współczesne teksty utworów hip-hopowych, czy rockowych. Jej odważny krok okazał się jednak trafiony. – Każdy podręcznik i ten także przechodzi szczegółową weryfikację, ocenę w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Na żadnym jej szczeblu nie otrzymałam żadnego zapytania, dlaczego wybrałam ten utwór, nikt nie miał wątpliwości, czy powinien się znaleźć w podręczniku – dodaje autorka podręcznika.

- Kiedy dostałem tę propozycję, od razu się zgodziłem. Pojawić się u boku takich osobistości to dla mnie zaszczyt. Mam wielką satysfakcję, coś po mnie zostanie. Nie tylko ten rap uliczny, ale i patriotyczny, bo czuję się patriotą. A swoją drogą córeczka rośnie, kiedyś pójdzie do szkoły, to może i będzie uczyć się o tacie – uśmiecha się Przemysław Majewski.

Przypomnijmy, że w 2008 roku jako pierwszy o tym utworze napisał portal gk24.pl i „Głos Koszaliński”. Utworem zainteresowali się wtedy także inni dziennikarze i Przemysław Majewski o swoim utworze opowiadał np. w telewizyjnej „Panoramie”.

Teraz raper zapowiada, że w końcu chce nagrać teledysk do tego utworu. – Mam zamiar pojechać z kamerą po ważnych dla historii Polski miejscach: Kraków i Wawel, Warszawa i Wisła, czy muzeum Powstania Warszawskiego, Powązki, Westerplatte – zdradza raper (1).

* * *

Kim jest Przemysław Majewski?

Rapem zajmuje się już od 10 lat. Najpierw w składzie 4xP, potem zaczął występować solo jako 4P. Na swoim koncie ma dwie oficjalnie wydane płyty: **“Zorganizowana Grupa Rapowa”** nagrany wspólnie z raperem **Grzegorzem “Onilem” Oniszczukiem** oraz solowy album **“Zły / Dobry Chłopak”**. 4P znany jest też z tego, że okazjonalnie nagrywa utwory, w których wyraża swoje opinie na różne tematy. Z takiej potrzeby powstał już utwór na temat Gwardii Koszalin, czy **“Bunt maszyn”** o planach budowy elektrowni atomowej w Gąskach. Niedawno raper nagrał wspólnie z koszalińskim zespołem Kaboom! utwór **“Chwała bohaterom”** o polskich żołnierzach biorących udział w misjach zagranicznych.

4P to także pomysłodawca i współorganizator cyklicznej akcji charytatywnej **“Koszaliński Hip-Hop Koszalińskim Dzieciakom”**. Pieniądze ze zbiórki trafiają do koszalińskiego oddziału PCK, który kupuje za nie wyprawki dla potrzebujących dzieciaków (1).

* * *

autor ww. wywiadu: red. Mariusz Rodziewicz

kontakt: mariusz.rodziewicz@mediaregionalne.pl

Studyjna debata o edukacji jutra

Niedawno, tj. w maju br., nauczyciele ze Szczecinka, członkowie kierownictwa Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych, gościli swych unijnych odpowiedników z kilku krajów UE. To wizyta studyjna w ramach europejskiego edukacyjno-kulturalnego programu „Uczymy się przez całe życie” (Lifelong Learning Programme).

W maju w Szczecinku przebywała 7-osobowa delegacja nauczycieli i organizatorów szkolnictwa szczebla regionalnego z kilku państw Unii Europejskiej. Wizyta studyjna w ramach europejskiego edukacyjno-kulturalnego programu „Uczymy się przez całe życie” (Lifelong Learning Programme) stała się możliwa dzięki przyznaniu Szczecinkowi, a ściślej – mającemu tu swoją siedzibę Zarządowi Krajowemu Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych europejskiego grantu, właśnie na organizację tej wizyty. Otrzymała się ona w dniach 6 – 11 maja br. Szczecinek odwiedzili – Monika Barz, Veronika Klose i Uwe Schmidt z Niemiec, Valérie Gërin z Francji, Christa Meliss z Austrii, Žanete Taurina z Łotwy i Gaudenz Lügstenmann ze Szwajcarii. Honory gospodarzy pełnili prezes Zarządu Krajowego PSNT, prof. dr Leszek Pawelski oraz członkowie Zarządu – Alina Antoniak-Czajka i Bogdan Urbanek, koordynatorem projektu był Piotr Skoczylas, nauczyciel germanista z Gimnazjum nr 1 w Szczecinku, przewodniczący Komisji Rewizyjnej PSNT. Warto dodać, że stowarzyszenie twórczych nauczycieli jest jedną z niewielu organizacji pozarządowych działających na szczeblu krajowym, której w tym roku przyznano grant w ramach dawnego unijnego programu Socrates-Arion.



Nauczyciele UE podczas wizyty studyjnej przed ratuszem w Szczecinku (fot. Arch. PSNT)

W poniedziałek, 6 maja, w godzinach przedpołudniowych w sali konferencyjnej SAPIK-u nastąpiło oficjalne otwarcie edukacyjno-studyjnej wizyty. Prof. dr Leszek Pawelski omówił działalność PSNT jako organizacji twórczych i kreatywnych nauczycieli, wystąpienie dyrektora SAPIK-u, Kamila Klimka poświęcone było promocji miasta i regionu poprzez formy działalności kulturalnej, a prezes SzLOT, Piotr Misztak przedstawił różne formy upowszechniania turystyki i rekreacji wśród młodzieży. Następnie w szczecineckim ratuszu gości przyjął Burmistrz Miasta, Jerzy Hardie-Douglas, przedstawiając miasto, jego infrastrukturę i główne kierunki rozwoju. Oczywiście, najwięcej uwagi poświęcił szeroko rozumianej polityce oświatowej miasta, odpowiadając także na liczne pytania dotyczące m.in. sposobu zarządzania placówkami oświatowymi przez samorząd miejski, kondycji finansowej szkół i funkcjonowania oświatowych placówek niepublicznych.

Studyjna debata o edukacji jutra - cd.

Z kolei podczas spotkania ze Starostą Krzysztofem Lisem, nauczycieli z Francji, Austrii, Niemiec, Szwajcarii i Łotwy najbardziej zainteresowały kwestie zbieżności oferty edukacyjnej szkolnictwa ponadgimnazjalnego na terenie powiatu szczecineckiego z oczekiwaniami absolwentów gimnazjów, a także oceny jakości i wyników pracy nauczycieli, motywacji i ewaluacji.

W trakcie tygodniowego pobytu na Ziemi Szczecineckiej w kolejnych dniach unijni goście odwiedzili Przedszkole Niepubliczne NUTKA, Szkołę Podstawową nr 7 im. Noblistów Polskich, Zespół Szkół nr 2 im. Jana III Sobieskiego, Prywatne Gimnazjum i Liceum oraz I Liceum Ogólnokształcące im. ks. Elżbiety. Nie ukrywali, że byli pod wrażeniem rangi, jaką nadaje się w szczecineckich szkołach edukacji artystycznej i regionalnej, wystroju i promocji placówek oświatowych, troski nauczycieli i uczniów o wystrój i estetykę szkolnych pomieszczeń. „Pobyt w Szczecinku dostarczył nam tak wiele pozytywnych wrażeń – stwierdzili – że wyjedziemy stąd bogatsi o nowe doświadczenia edukacyjne, które będziemy się starali wprowadzić także i u nas, oby za podobnym jak u was powodzeniem”.



Nauczyciele UE podczas wizyty studyjnej w Pałacu Młodzieży w Koszalinie (fot. Arch. PSNT)

Unijni goście PSNT mieli także okazję poznać różnorodne formy działalności pozaszkolnej i pozalekcyjnej, oferowanej przez Samorządową Agencję Promocji i Kultury, Szczecinecką Lokalną Organizację Turystyczną i Ośrodek Sportu i Rekreacji. I trzeba przyznać – co wielokrotnie podkreślano – że też byli pod dużym wrażeniem zarówno wszechstronności w jej upowszechnianiu jak i masowości w odbiorze młodych mieszkańców Szczecinka. Zapoznali się także z organizacyjną, naukową i edytorsko-publicystyczną działalnością szczecineckiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych.

Studyjna debata o edukacji jutra - cd.

W trakcie tygodniowego pobytu na Ziemi Szczecineckiej uczestnicy projektu „Lifelong Learning Programme” odwiedzili także Koszalin, wizytując tamtejszą Państwową Wyższą Szkołę Zawodową, po której oprowadzała ich kanclerz Beata Koronkiewicz. W Centrum Edukacji Nauczycieli spotkali się z jego dyrektorami – Stefanem Turowskim i Zenonem Decykiem, zwiedzili też koszaliński Pałac Młodzieży w towarzystwie dyrektora Iwony Potomskiej. Sprzyjająca pogoda umożliwiła także plażowanie i spacer mieleńską promenadą. Jedno popołudnie nauczyciele spędzili w Bornem Sulinowie, ugoszczeni przez szefa tamtejszego muzeum, Dariusza Czerniawskiego, który w interesujący sposób przedstawił im skomplikowane dzieje tego najmłodszego w Polsce miasta.



Prof. Leszek Pawelski i dyr. Stefan Turowski w CEN (fot. Arch. PSNT)

Pokłosiem tygodniowej roboczej wizyty twórczych nauczycieli z Niemiec, Francji, Austrii, Szwajcarii i Łotwy był raport końcowy, oceniający merytoryczną i dydaktyczną wartość przedsięwzięcia, którego autorami byli wyłącznie przyjezdni. Trafił on do Komisji Europejskiej i resortu edukacji, warto dodać, że we wszystkich wskaźnikach organizatorzy tej wizyty, Zarząd Krajowy PSNT, otrzymali najwyższe noty. „Jest to dla nas duże wyróżnienie – stwierdził prof. dr Leszek Pawelski – zarówno dla Stowarzyszenia jak również miasta i powiatu szczecineckiego. Współtwórcą tego niewątpliwego sukcesu są także placówki oświatowe, które nasi goście odwiedzili oraz jednostki kultury, sportu, turystyki i rekreacji. Wczesną jesienią wydamy kolejną monografię naukową PSNT, w której między innymi dokładnie zbilansujemy obustronne edukacyjne korzyści, jakie zarówno naszym gościom jak i nam przyniosła ta wizyta. W tej publikacji będą także przemyślenia ich samych, co nam przed wyjazdem obiecali. Dodam, że teksty te będziemy chcieli opublikować w ojczystych językach ich autorów, czego jeszcze w naszej serii wydawniczej nie było.

Bogdan Urbanek - sekretarz Zarządu Krajowego, rzecznik prasowy PSNT

Odznaki Gryfa Zachodniopomorskiego dla szczecineckich nauczycieli

21 maja 2013 r. w szczecineckim ratuszu odbyła się sesja Rady Miasta, podczas której **Bogdan Urbanek** - nauczyciel polonista SP nr 1 w Szczecinku, sekretarz i rzecznik prasowy Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych, został odznaczony najwyższym regionalnym wyróżnieniem Złotą Honorową Odznaką GRYFA ZACHODNIOPOMORSKIEGO - nadaną przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego za wybitne zasługi w rozwoju Pomorza Zachodniego i Środkowego. Kilka dni później Srebrną Honorową Odznakę Gryfa otrzymał także **dr Leszek Pawelski** - prezes PSNT, profesor Collegium Balticum w Szczecinie.

Dr Marek Kazimierowicz (1) w swej relacji z tej uroczystości podkreślił, iż Bogdan Urbanek jest pierwszym szczecineczaninem, kawalerem złotej odznaki. O nadanie odznaczenia wnioskował prezes Zarządu Krajowego PSNT dr Leszek Pawelski oraz burmistrz Szczecinka Jerzy Hardie-Douglas.

1. www.psnt.pl - z 28.06.2013.

Sztandar szkoły dla Gimnazjum nr 3 w Szczecinku

Najmłodsze szczecineckie Gimnazjum nr 3 otrzymało sztandar upamiętniający postać Adama Giedrysa, słynnego astronoma amatora, który rozślawił powojenny Szczecinek (1).

Przez ponad 6 lat od utworzenia Gimnazjum nr 3 w Szczecinku, szkoła była jedyną w tym mieście, która nie miała patrona i sztandaru. Z wielu propozycji pod głosowanie szkolnej społeczności poddano 4 kandydatury na patrona: Jana Pawła II, Władysława Sikorskiego, Mikołaja Kopernika i Adama Giedrysa. W głosowaniu zdecydowanie wygrał szczecinecki astronom.



Profesor Stefania Giedrys - Kalemba, córka Adama Giedrysa, przybija symboliczny gwóźdź do drzewca sztandaru (fot. Rajmund Welnic).



Nowy sztandar Gimnazjum nr 3 w Szczecinku (fot. www.gim3szczecinek.pl/)

Uroczystość nadania sztandaru odbyła się 10 maja 2013 r. **Elżbieta Świdarska**, obecny dyrektor Gimnazjum nr 3, wskazała, że nadanie szkole imienia jest ważnym elementem budowania jej własnej tożsamości. Podczas uroczystości nadania sztandaru rodzice i sponsorzy przybijali symboliczne gwoździe do drzewca. Wśród nich była bardzo wzruszona profesor Stefania Giedrys-Kalemba, córka astronoma (fot. 1).



Przyjmowanie sztandaru (fot. Rajmund Welnic)

Adam Giedrys (1918-1997) był legendą Szczecinka. Czytelnicy „Głosu Koszalińskiego” kilka lat temu nadali mu tytuł „Człowieka 700-lecia Szczecinka”. Dzięki staraniom Adama Giedrysa u progu lat 70. Amerykanie pokazali w Szczecinku skałę przywiezioną z Księżyca przez kosmiczną misję Apollo 11. W roku 1983 Jerzy Domaradzki nakręcił film „Planeta Krawiec” ze świetną rolą Kazimierza Kaczora oparty na motywach życia astronoma ze Szczecinka. Spuściznę Adama Giedrysa kontynuują jego wychowankowie, którzy ponownie sprowadzili do Szczecinka księżycową skałę. Prowadzą też kółko astronomiczne (1).

1. WELNIC R., *Kosmiczny sztandar dla szkoły*. „Głos Koszaliński” 2013 nr 109, s. 7.

2. www.gim3szczecinek.pl/

O konkursie - JAK W SZKOLE UCZYĆ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI?

Inicjowanie i wspieranie uczniowskiej zaradności oraz przedsiębiorczości jest wartościowym i interesującym zadaniem wszystkich nauczycieli. Jest ważne dla uczniów, szkoły i rozwoju kraju. **Polska potrzebuje ludzi przedsiębiorczych.** Tegoroczny konkurs proponował poszukiwanie odpowiedzi na istotne pytania: Jak i dlaczego inicjować zaradność? Jak wspierać uczniowską zaradność i przedsiębiorczość? Czy jestem przedsiębiorczym nauczycielem i czy warto takim być?

--> Celem konkursu było:

1. Zachęcenie nauczycieli do poszukiwania dobrych strategii uczenia zaradności i przedsiębiorczości;
2. Pogłębienie rozumienia możliwości rozwijania uczniowskiej zaradności i przedsiębiorczości;
3. Zaprezentowanie ciekawych, innowacyjnych pomysłów nauczycieli i szkół;
4. Inspirowanie do wspierania w praktyce zaradności i przedsiębiorczości.



Czy to obraz szkoły za 20 lat (fot. Polskapresse)

--> Warto przedstawić innym swoje pomysły i efekty szkolnych działań oraz zachęcać nauczycieli do dzielenia się swoim dorobkiem i doświadczeniem w pracy nad rozwojem zaradności i przedsiębiorczości uczniów. Na konkurs wpłynęły tylko 2 prace. Wyróżnienie otrzymała praca **Malgorzaty Sandulow** z SP nr 18 w Koszalinie. Konkursowa praca jest publikowana poniżej (s. 20-22). (Red.)

Wyniki VIII Olimpiady Przedsiębiorczości

Ponad 20 tys. uczniów uczestniczyło w etapie szkolnym VIII edycji Olimpiady Przedsiębiorczości. 25 najlepszych zawodników odebrało dyplomy podczas gali. Uroczysta gala odbyła się w SGH w Warszawie. Trafić do grona zwycięzców nie było łatwo, bo do etapu szkolnego OP głosiło się więcej niż 20 tys. uczniów z 1102 szkół ponadgimnazjalnych. Przewodnim hasłem edycji było „Ludzie w przedsiębiorstwie”

Pierwsze miejsce zdobył **Damian Jelito z I LO im. Jana Długosza w Nowym Sączu**, którego opiekunem merytorycznym była **Sabina Pasiut**. Podczas gali miłe słowa do uczestników skierował Tadeusz Sławecki, wiceminister edukacji i Bogdan Borusewicz, marszałek Senatu RP. Zdobywcy pierwszych 5 miejsc oraz ich opiekunowie merytoryczni otrzymali najnowsze modele iPadów. Pierwsza 10. laureatów otrzymała także stypendia w wysokości 5 tys. złotych. Pięć publicznych uczelni ekonomicznych, które są współorganizatorami olimpiady przyznało zwycięzcom indeksy lub też zaoferowało znaczące ułatwienia w przyjęciu na studia (1).

1. TRZCIŃSKI K., *Nagrody i indeksy. VIII Olimpiadę Przedsiębiorczości zakończyła uroczysta gala w SGH*. „Głos Nauczycielski” 2013 nr 25, s. 18.

Jak w szkole podstawowej uczyć przedsiębiorczości?

Wyróżniona praca konkursu CEN „Jak w szkole uczyć przedsiębiorczości?”

Zaradność i przedsiębiorczość stały się teraz ważne. Są nawet szkolnym przedmiotem nauczania w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych. Zapoznanie z podstawami przedsiębiorczości może rozpocząć się już w klasach I-III. Ciekawe są też edukacyjne projekty angażujące inicjatywność i przedsiębiorczość młodych ludzi (Red.).

Uwierzyć we własne możliwości

Przedsiębiorczość i zaradność dzieci i młodzieży – czemu nie? To bardzo ważne, aby młodzi ludzie umieli samodzielnie podejmować decyzje, byli kreatywni, samorządni i brali odpowiedzialność za to, co robią. Dzięki tym cechom będą bardziej pewni siebie, uwierzą we własne możliwości, a od tego już tylko krok do odniesienia sukcesu. W dążeniu do rozwoju przedsiębiorczości i zaradności nie można tylko przekroczyć subtelnej granicy, jaka dzieli dzieci od „interesowności” i egoizmu.

Bardzo długo w świadomości ludzi XX wieku funkcjonowało przeświadczenie, że ktoś przedsiębiorczy i zaradny to **cwaniak zasługujący na potępienie**. Tymczasem z początkiem nowego millenium przedsiębiorczość stała się jednym ze szkolnych przedmiotów (szkoda, że nie we wszystkich szkołach). Nagle okazało się, że młodzi ludzie nie mogą liczyć na doświadczenie w tym zakresie swoich rodziców, a szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne instytucjonalnie wzięły na siebie obowiązek zapoznania młodzieży z podstawami przedsiębiorczości. Niedawno pojawiły się również obowiązkowe projekty gimnazjalne angażujące inicjatywność i przedsiębiorczość młodych ludzi.



Małgorzata Sandułow (fot Arch. IP CEN)

Zaradność na wiele sposobów

A co ze szkołami podstawowymi? Na szczęście wielu nauczycieli czując ducha czasów wzięło sprawy w swoje ręce i uczy dzieci zaradności na wiele sposobów. Z moimi pierwszakami zawsze zaczynam, jak pozytywista, od podstaw. Po zapoznaniu z pomieszczeniami w szkole i osobami w niej pracującymi, wymyślam zadania do wykonania w scenkach dramatycznych i „na żywo”. Dzieci muszą poradzić sobie np. z przyniesieniem kredy od pani woźnej, zaprowadzeniem koleżanki do pani pielęgniarki, wypożyczeniem książki z biblioteki, odszukaniem swojej sali lekcyjnej itp. Dbam przy tym, aby moi uczniowie potrafili się poprawnie i zrozumiale komunikować. Ci bardziej odważni towarzyszą na początku wstydlivym lub niepewnym w wypełnianiu „misji”. Jestem w kontakcie z pracownikami szkoły i pytam o sposób „**załatwienia sprawy**” przez ucznia. To daje mi obraz jego pierwszych przejawów zaradności. Są dzieci, dla których takie zadania są przyjemnością, ale przynajmniej dla kilkorga to walka z samym sobą, przełamywaniem nieśmiałości. Dla nich jest to pierwsze w życiu tego typu doświadczenie, dotąd dorośli wyręczali dziecko we wszystkim i nie dawali mu szansy na naukę zaradności.

Jak w szkole podstawowej uczyć przedsiębiorczości?

Wyróżniona praca konkursu CEN „Jak w szkole uczyć przedsiębiorczości?” - cd.

Kampania wyborcza do samorządu

Kolejną lekcją przedsiębiorczości jest w mojej klasie **kampania wyborcza do samorządu** klasowego. Kandydatem na gospodarza klasy może zostać każdy, komu chce się przygotować plakat wyborczy lub zaprezentować się na inne sposoby. W pierwszej klasie pokazuję dzieciom różne sposoby prezentacji na zasadzie przykładu, a w następnych latach uczniowie wykorzystują własną inwencję (były rymowane hasła, akostychy, ulotki, częstowanie cukierkami, rapowanie, przemówienie, prezentacja PowerPoint, zdjęcia, no i pomysły na atrakcyjne sprawowanie funkcji). Zauważyłam, że takie prowadzenie kampanii wyborczej daje uczniom wiarę we własne siły i powoduje, że członkiem szkolnego samorządu jest zawsze uczeń mojej klasy.

Edukacyjne projekty uczą zaradności

Wielkie pole do popisu w zakresie zaradności i przedsiębiorczości dają projekty edukacyjne. To jedna z moich ulubionych metod aktywizujących uczniów. **W pracy metodą projektów widzę same zalety.** Uczniowie uczą się pracować w zespole, a podpisując kartę projektu, zobowiązują się do dotrzymywania terminów i wywiązywania z powierzonych zadań. To niezwykle ważne umiejętności procentujące w dalszej karierze szkolnej i dorosłym życiu. Od samych dzieci zależy, jak będzie przebiegała prezentacja projektu i czy zakończy się sukcesem. Precyzyjne opracowanie harmonogramu projektu przez nauczyciela i przydział zadań daje wielkie szanse wszystkim uczniom na odniesienie sukcesu w ramach pracy zespołowej. Projekty nie tylko uczą zaradności, radzenia sobie z problemami, kreatywności, ale także współpracy, obowiązkowości i odpowiedzialności za produkt końcowy.

Inną lekcją przedsiębiorczości dla młodszych dzieci mogą być **różne szkolne akcje**, np. „Zabawka za złotówkę”. Moi uczniowie przynieśli niepotrzebne maskotki, gry, książki i sprzedawali je za symboliczną złotówkę stosując różne chwyt marketingowe, typu „kup trzy, a czwarta będzie gratis”. Musieli przy tym liczyć pieniądze i wydawać resztę. Dzięki temu przedsięwzięciu wsparli dzieci z najbiedniejszych rodzin pokazną kwotą w ramach akcji „I ty możesz zostać św. Mikołajem”.

Dzieli lubią liczyć i wydawać

Zauważyłam, że moi uczniowie chłoną wszelkie slogany reklamowe i doskonale orientują się w znaczeniu takich słów jak promocja, superokazja, gratis. **Lubią też liczyć i wydawać pieniądze**, a jeszcze bardziej je mieć. Postanowiłam więc rozwinąć w nich świadomość konsumencką i w ramach edukacji matematycznej na różnych zakresach liczbowych przygotowuję serię zadań związanych z zakupami. Przed Bożym Narodzeniem w wirtualnym sklepie dzieci kupowały ozdoby choinkowe. Miały do dyspozycji określoną kwotę pieniędzy i musiały tak pokombinować, aby wybrać najlepsze okazje cenowe: czy kupować na sztuki, czy w zestawach, czy gratis naprawdę jest gratisem, czy tylko pustym sloganem, co się kolokwialnie mówiąc opłaca, a co nie? W innym zadaniu musiały koniecznie zachować 2 zł reszty na odłożenie do skarbonki.

Innym razem, podczas poznawania warzyw i owoców, „sprzedawały” je na straganie. Tu ujawniła się **żyłka handlowca u niektórych** dzieci, które potrafiły zachęcać do zakupów, ale także radzić sobie z różnymi typami klientów i dbać o uczciwość oraz poprawne relacje międzyludzkie. To także ważne walory osób przedsiębiorczych.

Przed Wielkanocą wyzwaniem dla dzieci było obliczanie najkorzystniejszej ceny jajek oferowanych w różnych ilościach. Dzieci uwielbiają takie zadania i mają wielką satysfakcję w odkryciu najbardziej korzystnej oferty. Otrzymują również zadania obliczenia najlepszej z punktu widzenia klienta relacji między ceną a masą produktu. Jakież jest ich zdziwienie, gdy okazuje się, że nie zawsze tanio znaczy korzystnie.

Jak w szkole podstawowej uczyć przedsiębiorczości?

Wyróżniona praca konkursu CEN „Jak w szkole uczyć przedsiębiorczości?” - cd.

Wyuczona bezradność

Zaradności uczyć również poprzez **eksperymenty i doświadczenia naukowe**. Odkrywając zjawiska fizyczne, chemiczne lub przyrodnicze, dzieci potrafią stosować wiedzę w praktyce i rozumieć otaczający je świat. Samodzielne przeprowadzenie eksperymentu i wyjaśnienie na jego podstawie zjawiska daje dziecku możliwość podzielenia się wiedzą z rówieśnikami i wzmacnia poczucie własnej wartości. Daje również przyzwolenie na ewentualną porażkę i radzenie sobie w związku z tym z negatywnymi emocjami. Wszak nie każdy eksperyment się udaje...

Wyuczona bezradność

W mojej opinii, warto uczyć dzieci zaradności i przedsiębiorczości, dlatego robię to na różnorodne sposoby. Nie ma bowiem nic gorszego niż „**wyuczona bezradność**”. Dotyczy ona wielu dzieci, ale co gorsza, jest powszechna także wśród dorosłych, zwłaszcza tych, którzy wyrosli w poprzedniej epoce i byli odgórnie sterowani przez system, pracodawcę, rodziców. To ludzie, którzy wprowadzili do swojego języka i filozofii życia takie stwierdzenia: „Nie potrafię”, „Nie umiem”, „Nie uda mi się”, „Nie mogę”, „To nie dla mnie”, „Nie opłaca mi się”, „Nie chce mi się”, „To bez sensu” itp. Dorośli z takim podejściem do życia są nieszczęśliwi i sfrustrowani, oczekują pomocy od różnych instytucji, bo nie nauczyli się brać odpowiedzialności za własne życie. Dlaczego? Być może, dlatego że nie mieli możliwości samodzielnego podejmowania decyzji, bo robili to za nich nadopiekuńczy lub apodyktyczni rodzice i nauczyciele, a później dyrektorzy, kierownicy, partnerzy. A co z ich dziećmi, uczniami? Mają powielać ich postawy?

Wyuczona bezradność zabija wszelką inicjatywę, chęć do działania, zezwala na marazm i oczekiwanie aż „coś” się stanie. To postawa życiowa prowadząca do autodestrukcji. Dlatego promujemy przedsiębiorczość i zaradność!

Małgorzata Sandulow - nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 18 w Koszalinie

Koło brzeskie przedszkolaki świętowały Dzień Europy

10 maja we wszystkich krajach Unii obchodzony jest Dzień Europy. Z tej okazji w szkołach i przedszkolach odbyły się różne imprezy poświęcone europejskiej tematyce. Właśnie z tej okazji na plenerowej scenie Regionalnego Centrum Kultury w Kołobrzegu wystąpiły przedszkolaki. Były piosenki o tematyce związanej z Unią Europejską i jej poszczególnymi krajami. Na scenie zaprezentował się również zespół „Tirlitonki”. Największą atrakcją dla maluchów okazała się rozdająca balony i flagi, niebieska gąsienica Syriusz oraz młode szczudlarki (1).

1. www.gk24.pl: GLAD, *Przedszkolaki świętowały Dzień Europy* - z 11.05.2013.

Wyniki Konkursu „Komputer dla młodego biznesmena”

W maju br. rozstrzygnięto X edycję Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Informatycznej Uczniów Szkół Gimnazjalnych „Komputer dla młodego biznesmena”, którego organizatorem jest IV LO w Szczecinie. Laureatem został **Marcin Serwin** z ZSP w Kleczy Dolnej koło Wadowic.

Do ścisłego finału zakwalifikowało się **32 uczniów** z całej Polski (po 2 z każdego województwa). W czasie pobytu w Szczecinie finaliści rozwiązywali test i zaprezentowali swoje umiejętności pracy z komputerem, mając do rozwiązania zadania z bazy danych i arkusza kalkulacyjnego. Spotkali się także z pracownikami naukowymi Wydziału Informatyki Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Wysłuchali wykładów, podczas których dowiedzieli się, jak działa eye-tracker, co to jest spam, scam i inne sieciowe odpadki. Zwiedzili także wydział, serwerownię i laboratorium bezpieczeństwa. **Wycieczka autokarem po Szczecinie** pozwoliła im zapoznać się z grodem Gryfa. W czasie, gdy finaliści zwiedzali Szczecin, ich nauczyciele uczestniczyli w warsztatach informatycznych (1). Przewodniczącym Zespołu Organizacyjnego konkursu był Błażej Gruszczyński..

Zwycięzcą konkursu został **Marcin Serwin** z Zespołu Szkół Publicznych w Kleczy Dolnej koło Wadowic. Jego nauczycielką informatyki jest **Dorota Bilka**. Drugie miejsce zajął **Wojciech Koza** z ZSP w Jedliczu na Podkarpaciu. Jego nauczycielką jest **Małgorzata Ginalska**. Trzeci był **Piotr Lewandowski** ze Słupska. Jego nauczycielem jest **Piotr Czechowski**.

Wszyscy finaliści otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów konkursu. Trzech najlepszych pojedzie wraz ze swoimi nauczycielami na wycieczkę do Parlamentu Europejskiego w Brukseli. Organizatorzy życzą miłych wrażeń (1).



Dłonie na klawiaturze (fot. www.edunews.pl)

1. GRUSZCZYŃSKI B., *Komputer dla młodego biznesmena*. „GN” 2013 nr 21, s. 11.

Ciekawy problem: Szymon KONKOL, *Edupunk na trudne czasy...*

Edupunk - to brzmi groźnie i kojarzy się z członkami subkultur ubranymi w czarne skóry z ćwiekami. Nic bardziej błędnego! Mamy bowiem do czynienia z narodzinami nowego podejścia do otwartej edukacji. Stara, punkowa idea „di it yourself” odżywa dziś w edukacji. Edupunk jest nieco prowokacyjnym nawiązaniem do znanej subkultury. (1)

Edukacja potrzebuje zmian - rozlegają się apele i wołania w różnych krajach świata, także w Polsce. Autor artykułu prezentując ideę edupunk, odwołuje się do inicjatywy, która kilka lat temu pojawiła się na Uniwersytecie Mary Washington w USA. Adiunkt Jim Groom podjął tam próbę zaszczepienia w systemie szkolnictwa ducha otwartej edukacji „do it yourself” (w dosłownym tłumaczeniu „zrób to sam”). Głoszone przez niego idee dotyczyły sprzeciwu wobec systemu edukacji poddanego dyktatowi komercjalizacji, unifikacji i ograniczonego przez rutynę oraz powielanego szablonowych metod nauczania i uczenia się. Na tej kanwie narodził się, a raczej zdefiniowany został edupunk. Nurt ten, chociaż nie jest wolny od kontrowersji, można też dostrzec w przedsięwzięciach edukacyjnych w naszym kraju.

Edupunk to projekt, który włącza się w obecną prawie totalną krytykę dzisiejszej szkolnej edukacji. Artykuł składa się z 3 części, którym nadano następujące tytuły: 1/ Precz z dogmatami, 2/ Idee i narzędzia, 3/ Upadek systemu.

--> **Autor jest nauczycielem przedmiotów zawodowych, członkiem grupy Superbelfrzy.**

1. KONKOL S., *Edupunk na trudne czasy*. „Głos Nauczycielski” 2013 nr 21, s. 11.

**Ciekawy artykuł: Lidia JASTRZĘBSKA, *Oj, dostaje się dzisiejszej szkole!*
„Nowa Szkoła” 2013 nr 6. s. 19-22.**

Ostatnio różne media, w tym te poważne i cenione, dużo piszą o polskiej szkole i edukacji. Wiadomo, że obecne media masowe w większości przypadków żyją sensacją. Nie przekazują pozytywnych wiadomości, bo to nudne i nie przyciąga uwagi odbiorców. Uważają, że złe wiadomości to najlepsza pożywka dla dziennikarzy. Co media piszą o polskiej szkole?

Ostatnia sensacja prof. Hartmana

Ogłoszenie prof. Jana Hartmana w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” informuje, że nadchodzi koniec szkoły (1,2). Twierdzi m.in., że szkoły powszechne muszą zniknąć na rzecz **szkół dobrowolnych i instytucji samouczenia się** pod kierunkiem nauczycieli pomagających dobierać odpowiednie środki i materiały. Przewiduje, że czeka nas długi okres przejściowy. Faktycznie, prof. Hartman, filozof i etyk z UJ w Krakowie, włożył swój kij w mrowisko. Jest zdania, że obecny system jest **dziewiętnastowiecznym przeżytkiem**.

Ostra krytyka edukacji

Ostatnio faktycznie w mediach jest lawina krytycznych wywiadów, artykułów o polskiej szkole i edukacji. Coraz częściej stawia się pytania: czy matura jest w ogóle potrzebna? Czy faktycznie potrzebne są gimnazja? Czy nie warto wrócić do 8-letniej szkoły podstawowej? Po co są egzaminy zewnętrzne? Dlaczego niski jest poziom kształcenia? - i szereg podobnych pytań o zasadniczym znaczeniu dla szkoły.

Obszar powolnych zmian - edukacja

Obszarem zbyt powolnych zmian jest edukacja - napisała ww. autorka. Wspomniała też o toczącej się dziś otwartej walce o sześciolatków w szkole. Napisała dosłownie: „Co ciekawe, tej wzmożonej krytyce towarzyszy coraz wyraźniejsza chęć powrotu do systemu edukacji sprzed reformy lat 90. Trudno docenić, ile w tym naszej narodowej skłonności do malkontentstwa, a ile rzeczywistej konieczności zmian. Faktem jest, że żaden obszar życia społecznego nie zmienia się tak wolno jak edukacja, co może wywoływać zniecierpliwienie części społeczeństwa, zwłaszcza w czasach kryzysu, kiedy trzeba znaleźć winnego. No i staje się nim szkoła...” (1).

O szkole byli ministrowie edukacji

O szkole wypowiadają się także dość chętnie byli ministrowie edukacji. Autorka prezentuje wypowiedzi prof. Henryka Samsonowicza, Mirosław Sawickiego i Katarzyny Hall. Te wypowiedzi także warto poznać.

O systemie głęboko ułomnym

O systemie edukacji polskiej, który jest głęboko ułomny, wypowiedział się prof. Janusz Rachoń, senator, były rektor Politechniki Gdańskiej w „Dzienniku Bałtyckim” (1). Wskazał m.in., że **kształcimy półanalfabetów**, a dosłownie powiedział: *System edukacji w naszym kraju jest głęboko ułomny. Trzeba go zmienić w całości. Uczyć samodzielnego i logicznego myślenia, rozumieć otaczający świat* - uważa. Dla senatora testy są do przyjęcia, ale nie mogą być tylko testy. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że jest coś takiego, co się nazywa *unity of science*. Nie można szatkować tych przedmiotów, a dziś pomiędzy poszczególnymi przedmiotami brak spójności. Mimo to profesor przyznaje, że egzamin maturalny jest zdecydowanie potrzebny. Jeśli zaś chodzi o maturę to trzeba podnieść **wymagania do 50%**, a nie do 30%, a w kolejnych etapach dalej zwiększać wymagania i rozliczać szkołę z efektów kształcenia.

--> Artykuły warto przeczytać! (JPS)

1. JASTRZĘBSKA L., *Oj, dostaje się dzisiejszej szkole!* „Nowa Szkoła” 2013 nr 6. s. 19-22.
2. KOŁODZIEJCZYK W., *Media o edukacji*. Edunews.pl - z 04.06.2013.
3. www.natemat.pl60519.jan-hartman-o-studiach...

Europejski Dzień Parków Narodowych

24 maja obchodzony jest w różnych krajach Europy jako Europejski Dzień Parków Narodowych. Wspominano o tym w poprzednim numerze „Nauczycielskiej Edukacji” (nr 4/79/2013).

- Czym jest park narodowy?

Park narodowy to taki obszar, który wyróżnia się **szczególnymi wartościami przyrodniczymi**. Cały jego obszar objęty jest ochroną. Parki narodowe tworzy się nie tylko po to, by chronić przyrodę, ale także w celu odbudowy lub zrównoważenia ekosystemu. Ponadto zadaniem parków narodowych jest prowadzenie rozmaitych projektów badawczych i edukacyjnych.

- Który z naszych parków narodowych jest najstarszy?

- Ile jest obecnie parków narodowych w Polsce?

W Polsce istnieją obecnie 23 parki narodowe, z których najstarszym jest Białowiecki Park Narodowy. Aż 10 polskich parków stanowi rezerwat biosfery UNESCO, czyli obszar nie tylko chroniony prawem międzynarodowym, ale także włączony oficjalnie w poczet dziedzictwa kulturowo-przyrodniczego świata jako unikalny.

- **Zadanie do samodzielnej pracy:** Jakie parki narodowe leżą w województwie zachodniopomorskim?



Leśna ścieżka - natura, zieleń, puszcza, przyrodnicza osobliwość (fot. www.interia.pl)

Ośrodek Edukacji Ekologicznej Polskiego Związku Łowieckiego w Manowie



Leśna ścieżka przyrodnicza w Ośrodku Edukacji Ekologicznej PZŁ w Manowie (fot. www.ekologiczna.org)

Lasy Nadleśnictwa w związku z bliskością miasta Koszalina stwarzają możliwość wykorzystania ich piękna przez społeczeństwo. W 2000 roku dla celów edukacji przyrodniczej stworzono interaktywną Izbę Edukacji z przyległą ścieżką przyrodniczą „Czapla Góra”, gdzie znajduje się kolonia lęgowa czapli siwej. Głównym jej zadaniem jest **przybliżenie gospodarki leśnej**, zapoznanie odwiedzających z miejscową przyrodą, przedstawienie wizji jej ochrony, jak również zasadę zrównoważonego gospodarowania w lesie. Ośrodek Związku Łowieckiego w Manowie to niedawno otwarte centrum szkoleniowe i badawcze znajduje się w odległości 12 km od Koszalina, na terenie Strzelnicy OHZ w Manowie.

Jest to nowoczesna baza edukacyjna realizująca zadania i programy edukacyjne dla różnych grup społecznych, z zakresu **edukacji przyrodniczo-leśnej** z elementami łowiectwa. W przyszłości, w ramach działalności Ośrodka przewidziana jest współpraca ze środowiskiem akademickim z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego oraz Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Obecnie w zakresie ekologii i wiedzy o środowisku kształci się tu m.in. młodzież szkolna, nauczyciele i łowczy. Poznają zasady gospodarki łowieckiej, prawo ochrony środowiska i prawo łowieckiego (1).

1. www.ekologiczna.org

Ciekawy album: Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej w województwie zachodniopomorskim

Zachodniopomorskie charakteryzuje wielość i różnorodność walorów przyrodniczych. To „zielone województwo” daje wiele możliwości poznawania osobliwości przyrody i bezpośredniego obcowania z nią. Oto książka - album, która może w tym pomóc.

1. Zielone województwo

Zachodniopomorskie, z uwagi na liczne walory przyrodnicze, przez wielu nazywane jest „zielonym województwem”. Mieszkańcy naszego regionu mają możliwość obcowania z dziedzictwem przyrodniczym, którego poznanie jest niczym odkrywanie skarbów. Bogactwo flory i fauny spotykanej w lasach, parkach i na otwartych terenach porównać można do drogocennych kamieni, przy czym każdy z nich to osobny klejnot w koronie. Chcąc promować przyrodnicze walory województwa zachodniopomorskiego, wydawca przekazuje album „Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej w województwie zachodniopomorskim.

2. Zadania projektu „Szlakiem ekologii”

Zadania i zakres działań różnych instytucji oraz ośrodków ekologicznej edukacji są różne. Projekt „Szlakiem ekologii” kończy się wydaniem publikacji Polskiej Fundacji Ekologicznej, która opisuje wybrane placówki edukacji ekologicznej w województwie zachodniopomorskim. Jest ona informatorem, a zarazem środkiem dydaktycznym, dzięki której będzie można zaplanować wycieczkę i zajęcia praktyczne w ramach edukacji ekologicznej w szkołach.



Badanie wody (fot. Arch. J. Grębowskiej)

3. Zawartość publikacji

Zawiera różnorodne treści ekologiczne, w tym barwne ilustracje i mapy. Książka oprócz edukacyjnej roli, będzie też służyła promocji instytucji zajmujących się edukacją ekologiczną. Jest kompendium wiedzy o tym, gdzie i co warto zobaczyć, zwiedzić w naszym województwie. Opisy ośrodków zawierają ich krótką historię, cele, zadania i ofertę oraz dane kontaktowe i ekologiczne ciekawostki. Treści są ubarwione atrakcyjnymi zdjęciami ośrodków i mapami, które wskażą, w jakiej części województwa jest dany ośrodek. Do książkowej publikacji jest dołączona płyta DVD z filmami ukazującymi wybrane ośrodki. Filmy zawierają informacje merytoryczne i zdjęcia.

4. Zachodniopomorskie osobliwości przyrody

„Zdjęcia przedstawione w tej publikacji stanowią zaledwie przedsmak tego, co można poznać i podziwiać dzięki pracy ośrodków edukacji ekologicznej naszego regionu. Różnorodny zakres działalności poszczególnych ośrodków pozwala na uchwycenie wszelkich osobliwości fauny i flory w ich naturalnej formie i wyrazie. A to właśnie w różnorodności i wielości gatunków tkwi piękno zachodniopomorskiej przyrody. Wielobarwny las w jesiennej szacie, rude futro lisa, rykowisko jeleni, polujące bieliki, gody żurawi czy mieniący się feerią barw zimorodek - wszystko to sprawia, że książka dostarcza nieocenionych doznań estetycznych (...)”. Warto poznać! (JPS)

1. Szlakiem ekologii - ośrodki edukacji przyrodniczej w województwie zachodniopomorskim. (praca zb.). Szczecin: Wydaw. Polska Fundacja Ekologiczna, 2013.

Indywidualizacja nauczania i wychowania

Według Tadeusza Lewowickiego (1977) „Indywidualizacja to uwzględnienie w systemie dydaktyczno - wychowawczym **różnic indywidualnych** między uczniami i **stosowanie takich zabiegów pedagogicznych**, które **sprzyjają** maksymalnemu rozwojowi osobowości uczących się i dotyczą szeroko rozumianego kształcenia szkolnego i wychowawczego.”

W preambule ustawy o systemie oświaty (2013) zwrócono uwagę na zapewnienie przez szkołę każdemu uczniowi warunków niezbędnych do jego rozwoju. Dlatego też konieczna jest diagnoza w zakresie umiejętności, zdolności i potrzeb uczniów, dostrzeganie ich indywidualnych różnic, co jest podstawą do organizowania procesu nauczania – uczenia się zorientowanego na każdego ucznia, tworzenia im warunków spełniających wymagania określone w podstawie programowej i warunków zapewniających ich wszechstronny rozwój. Dotyczy to zarówno uczniów z trudnościami w uczeniu się, jak i uczniów ze szczególnymi uzdolnieniami.

Po rozpoznaniu indywidualnych potrzeb i możliwości ucznia, już na etapie planowania codziennej pracy edukacyjnej, nauczyciele podejmują działania mające na celu zindywidualizowane wspomaganie rozwoju każdego ucznia dobierając odpowiednie formy i techniki służące indywidualizacji. Istotny jest dobór mediów i masmediów, dostosowanie tempa pracy do możliwości dzieci, zróżnicowane i atrakcyjne materiały edukacyjne zachęcające dzieci do aktywności, materiały z możliwością samokontroli i samooceny, przemyślany wybór środowiska edukacyjnego, stosowanie nauczania zróżnicowanego, różnicowanie zadań do samodzielnej pracy ucznia w domu itp. O powodzeniu indywidualizacji możemy powiedzieć wówczas, jeżeli zapewniłmy stymulację rozwoju na miarę każdego ucznia.

W załączeniu przedstawiam konspekt zajęć edukacyjnych przeprowadzonych przez nauczycielkę SP nr 18 w Koszalinie mgr Marię Dziegielewską. Planując zajęcia prowadząca uwzględniła możliwości uczniów, ich tempo pracy, dobrała odpowiednie pomoce dydaktyczne wyzwalające aktywność dzieci, odpowiednie ustawienie ławek umożliwiło pracę w małych grupach, a jednocześnie była zapewniona przestrzeń do zabawy. Scenariusz zajęć jest przedstawiony na naszej stronie CEN - www.cen.edu.pl - Pracownia Edukacji Elementarnej, Artystycznej i Wychowania Fizycznego.

1. LEWOWICKI T., *Indywidualizacja kształcenia. Dydaktyka różnicowa*. Warszawa: PWN, 1977.

2. Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r., stan prawny na: 17.05.2013 r.

Irena Żywno - konsultant CEN w Koszalinie

Konkurs: *Dzieci - humor - literatura*

Szanowni Państwo,

Redakcja miesięcznika "Wychowanie w Przedszkolu" ogłasza ogólnopolski konkurs dla nauczycieli wychowania przedszkolnego pod hasłem: ***Dzieci - humor - literatura***. Humor słowny i sytuacyjny w tekstach pisarzy i poetów: Tuwima, Brzechwy, Szelburg-Zarembiny, Chotomskiej, Kerna, Bechlerowej, Kulmowej, Ficowskiego, Wawilow, Kasdepkego, Strzałkowskiej, Świrszczyńskiej i wielu, wielu innych - może być doskonałą inspiracją do wesołych zabaw słownych czy plastycznych oraz ciekawych zajęć. Zastanawialiście się Państwo nad tym - jak wprowadzać elementy humoru w życie przedszkolaków, korzystając z literatury dziecięcej? Zachęcamy do opisanie tych działań, a tym samym - udziału w konkursie.

Praca konkursowa w formie artykułu powinna zawierać opis wybranych przykładów z praktyki pedagogicznej, ukazujących, w jaki sposób na podstawie tekstów literackich (wierszy i prozy) rozwijać u dzieci postawę humoru wobec otaczającego świata. Najlepsze prace zostaną nagrodzone i opublikowane na łamach "Wychowania w Przedszkolu". (1) Szersze informacje są na internetowej stronie wydawnictwa (Red.).

1. www.EduPress.pl

Sport bawi, uczy i kształtuje charakter

W tym roku szkolnym nasze Przedszkole nr 10 w Kołobrzegu realizuje program wychowawczy „Sprawne ciało - mądra głowa”, którego jednym z celów jest kształtowanie sprawności fizycznej i prozdrowotnej przedszkolaków.



Dzieci Przedszkola nr 10 w Kołobrzegu podczas ćwiczeń (fot. Arch. PM-10)

Uprawianie sportu daje mnóstwo radości, poczucie spełnienia i piękne, zdrowe ciało. Ale nie tylko! Uczy też wytrwałości w dążeniu do celu, pokonywania własnej słabości i wiary w siebie. To także świetna lekcja zdrowej rywalizacji i współpracy w zespole. Umiejętności przegrywania i wygrywania z szacunkiem wobec pokonanych. To chyba dość powodów, by zachęcać do niego dzieci. I samemu świecić przykładem.

Sport bawi, uczy i kształtuje charakter - cd.

W ramach współpracy ze szkołą, dnia 05.03.2013 zaproponowaliśmy naszym przedszkolakom zajęcia edukacyjno-sportowe pn. „Trzymaj formę”, prowadzone przez nauczyciela wychowania fizycznego Szkoły Podstawowej nr 4 B. Gajkowskiego. Na początku spotkania odbyła się krótka pogadanka na temat zdrowego stylu życia, odżywiania się i aktywnego spędzania czasu wolnego. Po krótkiej rozgrzewce dzieci przystąpiły do rywalizacji w formie gier i zabaw. W zajęciach udział wzięły dzieci z grup II i III, IV i V.



Dzieci Przedszkola nr 10 w Kolobrzegu podczas ćwiczeń (fot. Arch. PM-10)

Zaszczepiamy w dziecku pasję do sport. Sport możemy uprawiać zarówno z małym dzieckiem, jak i niemal dorosłym nastolatkiem. To pasja, z której się nie wyrasta.

Marzena Mleczko - Przedszkole Miejskie nr 10 w Kołobrzegu

Ciekawy artykuł: Arteterapia w edukacji wczesnoszkolnej

Na progu edukacji szkolnej aktywność twórcza nie tylko może okazać się dla dziecka wentylem bezpieczeństwa podczas pokonywania pierwszych trudności nauki szkolnej, ale także może zaspokajać potrzeby akceptacji, potrzeby emocjonalne i fizyczne (1).

1. „Życie Szkoły” 2013 nr 6.



„Życie Szkoły” - okładka nr 6/2013 (fot. www.EduPress.pl)

Zabawy z wodą, czyli „wodne czary-mary”

Dzieci z koszalińskiego Przedszkola nr 12 brały udział w zajęciach z cyklu: „Mamo - Tato, wolę wodę”. Dowiedziały się o różnych stanach skupienia wody, gdzie woda mieszka i, że woda jest najzdrowsza do picia. Po nauce, czas na zabawę. Doświadczenia z wodą to dla 4-latków prawdziwa frajda. Dzieci wiedzą już, co pływa, a co tonie w wodzie. Najfajniejsze jednak, to zabawa z własnoręcznie zrobionymi łódeczkami, które naprawdę pływały. Można było urządzać prawdziwe wyścigi. Na koniec dzieci samodzielnie wybierały zdrowe produkty które segregowały na dietetycznym talerzu.

Dzieci z grupy „Motylków” uczyły się nowych wiadomości o wodzie

Gdzie mieszka woda?



Wiemy że zdrowa woda jest najlepsza na wszystko

Dzieci w akcji z wodą (fot. Arch. P-12)

To jednak nie koniec zabaw z wodą. Pani Beata obiecała, że następnym razem pobawimy się z wodą i mydłem. Będą prawdziwe bańki mydlane-HURA.

Beata Taurogińska - nauczycielka Przedszkola nr 12 w Koszalinie

Wiersz dla ciebie - Małgorzata Wiśniewska - Koszela

Piszę dla ciebie wiersz.
Noc się toczy, jak orzech ciemny,
księżyc świeci w winogrona kiść,
jabłko złote, korale jarzębin.

Wiem już o tym, w tłoku szarych dni,
wymarzyłam sobie przed zaśnięciem,
że w dłoni szczęście śpi, jak ptak,
a uśmiech jest zaklęciem.

Bo, gdy drugiemu podasz dłoń,
uśmiechem dzień ozdobisz,
do ciebie wraca to, coś dał,
świat pełen jest urody.

Nie z ksiąg zmurszałych mądrość ta,
co dnia się uczę wiele,
bo dobroć jest największą z łask
zesłanych nam na Ziemię. (1)



Koszalin latem (fot. Filip Wiącek - www.koszlinski.portal.edukacyjny.pl/)

Lidia Nowosad - Błękit



Rusałka pawik (fot. www.interia.pl)

Lidia Nowosad - Błękit

Błękit nieba oświetlony słońcem
odbija niebieskie promienie
tworząc niebiańską barwę
w której kłębią się chmury
i błądzą ludzkie marzenia
w poszukiwaniu prawdziwego szczęścia

Błękit wód oświetlonych słońcem
wznosi się wysoko morską falą
tworząc niespokojną barwę mocy
z której wzięliśmy początek
pragnąc ją poznać i zgłębić
wkraczamy w kipieli szukając dna
odbijając się z trudem od niego
przybliżamy ziemi niebo

1. WIŚNIEWSKA-KOSZELA M., *Na wstążkach tęczy. Wiersze dla dzieci i nauczycieli*. Koszalin: Wydaw. CEN, 2005, s. 21.



Nauczyciele podczas Wiosennych Zespołów Metodycznych CEN (fot. A.P.)

Nauczycielskie artykuły - z roku 2013 (z 4 numerów)

1. GAZIŃSKA Marzena, KOSIOR Daria, *Bibliotekarze bibliotekarzom. Wymiana doświadczeń*. NE nr 4/79, s. 20-21.
2. GAZIŃSKA Marzena, KOSIOR Daria, *Oczekiwania koszalińskich nauczycieli bibliotekarzy (...)*. NE nr 2/77, s. 17-18.
3. GRĘBOWSKA Jolanta, *Osiągnięcia „czwórki” w Białogardzie w edukacji ekologicznej*. NE nr 3/78, s. 13-15.
4. KACZMAREK Agata, *Czytać każdy może*. NE nr 4/79, s. 17-19.
5. KOŁODZIEJ Renata, *Moja filozofia nauczania przyrody*. NE nr 3/78, s. 16.
6. KOSIOR Daria, GAZIŃSKA Marzena, *„Sieć współpracy” nauczycieli bibliotekarzy ruszyła*. NE nr 2/77, s. 28-29.
7. MAŚLANA Elżbieta, *Moja filozofia nauczania przyrody*. NE nr 2/77, s. 14.
8. OGNIIEWSKA, *O obchodach Ogólnopolskiego Dnia Talentów*. NE nr 3/78, s. 9-10.
9. RINK-PRZYBYLSKA Mariola, *Edukacja na miarę ucznia XXI wieku, czyli o Wiosennych Zespołach Metodycznych*. NE nr 4/79, s. 24-26.
10. SAWIŃSKI Julian P., *Ważność eksperymentu w nowoczesnej edukacji*. NE nr 1/76, s. 15-18.
11. SAWIŃSKI Julian P., *Problem, który warto rozważyć...! Jak Internet zmienia ludzki mózg i naszą umysłowość?* NE nr 3/78, s. 23-24.
12. SAWIŃSKI Julian P., *Dydaktyczne schematy trzeba burzyć*. NE nr 3/78, s. 28-29.
13. STACHNIK Mirosław, *Praktyczna nauka zawodu w aspekcie lewej i prawej półkuli mózgu*. NE nr 3/78, s. 25-26.
14. STAWICKA Violetta, *Przedszkolaki w PM 10 poznają „Podwodny świat”*. NE nr 2/77, s. 19-22.
15. SUCKIEL Izabela, *Edukacja prawna dzieci i młodzieży - po konferencji*. NE nr 1/76, s. 7-9.
16. URBANEK Bogdan, *Czy warto uczyć się „pod egzamin”?* NE nr 4/79, s. 28-30..
17. WARDAWSKA Magdalena, *Pilka w zimowej odsłonie - propozycje zabaw (...)*. NE nr 1/76, s. 26-27.
18. ZWIERZYŃSKA Renata, *Pierwsza jest ciekawość. Moja filozofia nauczania przyrody*. NE nr 2/77, s. 13.

x - Kolorami są wskazane artykuły z poszczególnych numerów.

Opracowanie: Julian Piotr Sawiński